

**WIECZÓR**

**WROCLAWIA**

ok XXIV                      Poniedziałek                      8 stron  
r 116 (64504)                      18-06-1990                      Cena 350 zł

**Gościliśmy prezydenta B. Zdrojewskiego**

# Czy życie we Wrocławiu może być łatwiejsze?

W ubiegły piątek odwiedził naszą redakcję prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski. Dwugodzinne spotkanie z zespołem dziennikarskim umożliwiło lepsze poznanie się, przedstawienie wzajemnych intencji, wymianę poglądów o niektórych ważnych problemach miasta.

Redaktor naczelny „WW” Roman Rubin przypomniał historię naszego pisma, od

wielu lat towarzyszącego na co dzień wrocławianom. Na początku bieżącego roku przeżywaliśmy chwile bardzo trudne. Wówczas zapadła nagle i nie poddyktowana względami ekonomicznymi decyzja zarządu RSW o likwidacji gazety. Na szczęście pomysłodawcom nie udało się jej wprowadzić w życie.

Nie ukrywaliśmy przed prezydentem, że mimo naszej życzliwości wobec poczynań nowych

władz miasta i Rady Miejskiej zamierzamy holdować zasadzie wyrażania niezależnych i obiektywnych ocen, zachować prawo do krytyki i odmiennego zdania. Jednocześnie dziennikarze nie tylko naszej gazety liczą na daleko idące ułatwienia w dostępie do informacji.

Prezydent Bogdan Zdrojewski stwierdził, że nie szuka wokół siebie jedynie pochlebców. Chciałby,

(Dokończenie na str. 8)

**Gościliśmy prezydenta B. Zdrojewskiego**

# Czy życie we Wrocławiu może być łatwiejsze?

(Dokończenie ze str. 1)

aby systematycznie rosła społeczna ranga zawodu dziennikarskiego. Jego zdaniem istnienie „WW”, gazety typowo wrocławskiej ma dla władz miasta znaczenie szczególne. Wyraził nadzieję, że dobrze ułoży się nam współpraca.

Gros czasu poświęciliśmy podczas spotkania rozmowie o Wrocławiu. Padło sporo pytań. Które z rozpoczętych inwestycji będą kontynuowane? Skąd wziąć potrzebne środki finansowe? Jak przebiegają prace nad prywatyzacją handlu? Co z problemem mieszkaniowym i trudną sytuacją wrocławskiej kultury? W jakim kierunku pójdą zmiany organizacyjne w Urzędzie Miejskim?

Odpowiadając prezydent nie sprawiał wrażenia człowieka uginającego się pod ciężarem niezwykle skomplikowanych problemów i osaczonego spuścizną przeszłości. Mając oczywiście świadomość licznych ograniczeń Bogdan

Zdrojewski optymistycznie ocenił szanse rozwojowe Wrocławia.

Realizację szczególnych, często ambitnych zamierzeń ma wspierać nowa filozofia zarządzania miastem. Na czoło wysuwa się w niej decentrali-

zacja władzy, uspołecznienie procesu podejmowania decyzji. Ma to ograniczyć do minimum ryzyko pomyłek, sprawić żeby z biegiem czasu życie we Wrocławiu stawało się coraz łatwiejsze. Oby tak było.

**JAN WAWRZYNIAK**